

Waszyngton celowo destabilizuje Ukrainę?

13 lutego 2014

Francuski pisarz Bernard Henry Levy, jeden z najgłośniejszych zwolenników natowskich bombardowań Libii oraz zachodniego zaangażowania w wojnę w Syrii, pojawił się 9 lutego na kijowskim „EuroMajdanie”. Po wystąpieniu do zebranych na placu, B. H. Levy stwierdził z kamienną twarzą na antenie Euronews: „Nie ma tu neonazistów, nie słyszałem również antysemitów, wręcz przeciwnie widziałem dojrzały ruch, zdeterminowany i fundamentalnie liberalny. Myślę, że cel ukraińskiej rewolucji jest o wiele bardziej znaczący, a to co widzę na Majdanie to woła ożywienia europejskiego marzenia”.

Zapis wideo z wystąpienia Levy’ego przeczy jednak tezie o nieobecności symboliki neonazistowskiej na „EuroMajdanie”. W materiale wyemitowanym przez Euronews widać powiewające flagi neonazistowskiej partii „Swoboda”, czerwone i czarne barwy jeszcze bardziej radykalnej organizacji „Prawy Sektor”, a także inne emblematy i symbole organizacji skrajnych [1].

W 2011 r. B. H. Levy opublikował książkę pt. „La Guerre sans l’aimer”, w której opisał swoje starania i lobbying u prezydenta Grancji Nicolasa Sarkozy w kwestii zaatakowania Libii. Wielu późniejszych komentatorów potwierdziło rewelacje pisarza, przyznając rację, że był on jednym z głównych inicjatorów napaści na ten kraj.

Obecność elementów neonazistowskich potwierdzają i dokumentują również materiały ekspertów ECAG, przebywających w ostatnich dniach z wizytą analityczną na kijowskim Majdanie.

Tymczasem o sytuacji na Ukrainie wypowiedział się znany amerykański publicysta i ekonomista Paul Craig Roberts, którego wielu nazywa „ojcem reaganomiki”, który pisze w

artykule, że Waszyngton celowo destabilizuje Ukrainę i próbuje za nią decydować, kto ma nią rządzić.

W administracji Ronalda Reagana, pracował jako asystent Sekretarza Skarbu USA ds. Polityki Gospodarczej. Obecnie P. C. Roberts pracuje w Instytucie Ekonomii Politycznej. Pisząc o polityce zagranicznej Waszyngtonu dziennikarz wskazuje na to, że Biały Dom uważa, iż tylko on może określać, który z rządów na świecie można uznać za „demokratyczny”. Jako żywy przykład wskazuje na politykę USA wobec Ukrainy. Według niego, Waszyngton koncentruje się obecnie na destabilizacji tego państwa.

„Ukraina ma demokratycznie wybrany rząd – pisze amerykański analityk – ale Waszyngton go nie lubi, bo to nie on go wyznaczył”. Na Ukrainie a dokładnie w jej zachodniej części, Waszyngton sponsoruje organizacje pozarządowe, by dzięki nim wciągnąć Ukrainę w unijną strefę wpływów. „Przy pomocy tego USA i europejskie banki będą w stanie grabić kraj, tak jak zrobiono to na przykład z Łotwą. W ten sposób planuje się też osłabić Rosję, zagarniając tradycyjnie rosyjską strefę wpływów, instalując na niej wojskowe bazy USA/NATO, wymierzone przeciwko Rosji”.

Stanowisko zachodnich Ukraińców P. C. Roberts wyjaśnia wprost: „Każdy kraj ma obywateli chcących sprzedać go dla pieniędzy, a Zachodnia Ukraina jest pełna takich zdrajców”.

„Jak widzieliśmy w przeciągu wielu dziesięcioleci, Arabowie i muzułmanie sprzedają swoje narody dla zachodnich pieniędzy. Podobnie organizacje pozarządowe finansowane z Waszyngtonu starają się wciągnąć Ukrainę w objęcia Waszyngtonu, przez co Ukraińcy mogą zostać amerykańskimi lokajami, a integralna część Rosji może zostać przyczółkiem dla amerykańskich baz wojennych”.

Na poparcie swoich wniosków P. C. Roberts przytacza zapis ostatniej rozmowy telefonicznej podsekretarz Stanu USA

Victorii Nuland i ambasadora USA w Kijowie Geoffrey'a R. Pyatta, którzy między sobą omawiali, kto powinien stanąć na czele ukraińskiego rządu.

„Nuland mówiła jakby od Boga dostała prawo określania kto ma rządzić Ukrainą” – podkreśla amerykański publicysta.

Gazeta internetowa „Ukraińska Prawda” skomentowała rzecz następująco „Victoria Nuland rzeczywiście uznała autentyczność rozmowy, a nawet przeprosiła za to, że w jej trakcie nieprzychylnie wypowiedziała się o Unii Europejskiej. Jednak Ukrainy za mieszanie się w jej wewnętrzne sprawy przeprosić już nie chciała”.

Na podstawie: www.euronews.com, www.paulcraigroberts.org, ukrpravda.ua

Źródło: Geopolityka.org

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”